

# Stala, Józef

---

"Parami do nieba. Małżeńska droga do świętości", Zbigniew Nosowski, Warszawa 2004 : [recenzja]

---

Rocznik Teologii Katolickiej 8, 222-225

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Zbigniew Nosowski, *Parami do nieba. Małżeńska droga do świętości*

Biblioteka „Więzi”, Warszawa 2004, 264 s.

Współczesny kryzys małżeństwa rodziny i występujące w niej sytuacje kryzysowe, których symptomy stają się coraz bardziej wyraźne, mają bezpośrednie przełożenie na wzory zachowań i postaw religijnych współmałżonków i wszystkich członków rodziny. W swych najgłębszych konsekwencjach oznaczają one bowiem odrzucenie, a przynajmniej zakwestionowanie ważnego fragmentu doktryny religijnej i społecznej Kościoła odnoszącej się do rodziny, a tym także obrazu chrześcijańskich małżonków. Dlatego też należy z wielką radością odnieść się do pozycji p. Zbigniewa Nosowskiego: *Parami do nieba. Małżeńska droga do świętości* traktująca o tak ważnych wspólnotach chrześcijańskich, jakimi są małżeństwo i rodzina oraz wszyscy ich członkowie – ich powołanie do świętości na przestrzeni dziejów Kościoła. Na samym początku należy mocno podkreślić, że jest to pierwsza tego typu publikacja na rynku wydawniczym. Autor jest bardzo dobrze znany w Polsce – choćby z wielu telewizyjnych programów publicystycznych, a także jako redaktor naczelny miesięcznika „Więź”. Z wykształcenia jest socjologiem i teologiem, a od 2002 roku jest konsultorem Papieskiej Rady ds. Świeckich.

„Pewnego razu zaczęliśmy z żoną zastanawiać się, dlaczego w gronie świętych i błogosławionych tak trudno znaleźć osoby żyjące w małżeństwie, a już praktycznie w ogóle nie ma w nim świętych par małżeńskich, w których i żona i mąż byliby czczeni jako święci. Zadawaliśmy te pytania naszemu Kościołowi, nie otrzymując satysfakcjonującej odpowiedzi. Trzeba się było zatem samemu zająć tym problemem. Zacząłem krążyć wokół tematu świętych par małżeńskich. Rozmowy, dyskusje, lektury, artykuły, spotkania, prelekcje, wywiady, wykłady – było tego bardzo dużo. Często zadawałem słuchaczom na początku cztery pytania. 1) Czy słyszeli Państwo o tym, że małżeństwo jest sakramentem? 2) A o tym, że jest ono drogą do świętości? – na te dwa pytania zawsze uzyskiwałem odpowiedź twierdzącą, i wśród osób prostych, i wykształconych. Oficjalna nauka Kościoła nie idzie w las... Ludzie intuicyjnie rozumieli, że świętość w życiu małżeńskim jest możliwa. Pytałem jednak dalej: 3) Czy słyszeli Państwo o jakiejś parze małżeńskiej, która została ogłoszona świętą lub błogosławioną? Ze zdziwieniem i zaskoczeniem wszyscy odpowiadali: „nie”. Wbrew typowemu w takich sytuacjach schematowi (że katolicy „na dole” nie znają nauki swego Kościoła) to nie ci ludzie byli winni temu, iż nie potrafili sobie przypomnieć żadnego kanonizowanego małżeństwa. Po prostu – do 21 października 2001 roku

– papieże nie wynieśli na ołtarze żadnej małżeńskiej wspólnoty. Przez wiele wieków katolicy małżonkowie nie otrzymywali od swego Kościoła wzorów do naśladowania w postaci beatyfikowanych czy kanonizowanych par małżeńskich, a o istniejących świętych, którzy żyli w małżeństwie, wiadomo było bardzo niewiele. Równie ważna była odpowiedź na czwarte pytanie: 4) Czy znali Państwo jakieś małżeństwo, o którym można by powiedzieć, że wspólnie przeżyli swe życie w święty sposób? Po wahaniach i głębszym zastanowieniu zazwyczaj padała odpowiedź twierdząca... Nie było wcale trudne znalezienie znajomych, którzy przeżyli swoje małżeństwo tak sensownie i szczęśliwie, że można mówić, iż przeżyli je w sposób święty! Okazywało się zatem, że ów – zdawałoby się, niedościgły – ideał małżeńskiej świętości można było dotknąć, zobaczyć, naśladować, i to tuż obok siebie, w życiu bliskich sobie osób” (s. 7-8). Te słowa Autora ze *Wstępu* wydają się być ukazaniem swoistej drogi stawiania ważnych pytań i szukanie na nie odpowiedzi, a w konsekwencji wyjaśnieniem motywu powstania niniejszej książki o problemie świętych par małżeńskich, o tym jakie były święte małżeństwa, ale i o tym jakie będą oraz jakie powinny być święte w przyszłości małżeństwa.

Recenzowana pozycja składa się ze *Wstępu*, czterech części oraz *Aneksu*. Warty podkreślenia właśnie jest już sam aneks zawierający niejednokrotnie wiele ważnych, nie publikowanych nigdzie dotychczas zestawień: 1. Święte małżeństwa w historii Kościoła. Zestawienie chronologiczne; 2. Potrzeba świętych par małżeńskich. Apel Krajowej Rady Katolików Świeckich; 3. 26 grudnia – dniem Świętej Rodziny? Wystąpienie Zbigniewa Nosowskiego jako świeckiego audytora podczas Synodu Biskupów w Rzymie 10 października 2001 r.; 4. Modlitwa Jana Pawła II za rodziny; 5. Bibliografia; 6. Ventzislav Piriankov i jego malarstwo; 7. Spis reprodukcji; 8. Indeks.

Rozpoczynając omawianie poszczególnych części niniejszej książki, najpierw jeszcze „Wyjaśnienia wymaga także kwestia terminologiczna. Aby uniknąć nieporozumień, usiłuję konsekwentnie rozróżniać trzy sytuacje: świętych małżonków (pojedyncze osoby kanonizowane, które żyły w małżeństwie), święte małżeństwa (związki, w których i żona, i mąż zostali – indywidualnie – beatyfikowani lub kanonizowani) oraz święte pary małżeńskie (które świadomie traktują małżeństwo jako wspólną drogę świętości). Ta książka opowiada zatem: po pierwsze, o tym, że udało mi się znaleźć wiele świętych małżeństw; po drugie zaś, że zaczyna się epoka świętych par małżeńskich” (s. 10-11).

W pierwszej części książki *Odnalezieni w przeszłości* punktem wyjścia przymyśleń Autora stały się pary małżeńskie na przestrzeni dziejów historii Kościoła, począwszy od przykładów świętych par z Pisma Świętego; wśród męczenników; podejmujących ze względów religijnych decyzji o rezygnacji ze współżycia seksualnego; żyjące w małżeństwie, ale ich drogi do świętości wiodły nie tyle przez małżeństwo, ile raczej przez klasztor; pary królewskie; rodziny, w których

świętość jest widoczna przez wiele pokoleń; a także pary małżeńskie, w których źródła i fakty historyczne mieszają się z wieloma legendami.

Z kolei w części drugiej *Pojedynczo czy parami?* zostały przedstawione sposoby podejścia Kościoła do małżeństwa i do seksualności, zostały również zaprezentowane modele świętości, by rozważania uwieńczyć ukazaniem beatyfikacji Marii i Alojzego Beltrame Quattrocchi.

Następnie w trzeciej części *Czy we dwoje łatwiej się uświęcić?* Autor próbował ukazać duchowość małżeńską poprzez analizę różnych teologicznych i praktycznych sposobów rozumienia i przeżywania małżeństwa na drodze wiary. Wskazał na potrzebę akceptacji i uświęcania codzienności małżeńskiej i rodzinnej, jak również na seksualną więź małżonków oraz rolę ciała i płciowości. To wszystko winno natomiast właśnie prowadzić do uświęcania poprzez małżeństwo, także poprzez przezwyciężanie małżeńskich trudności i kłopotów oraz nawet w przypadku niemożności zbudowania porozumienia się ze współmałżonkiem. Bowiem oczywistym jest, iż łatwiej uświęcać się w szczęśliwym i zgodnym związku małżeńskim, we współpracy z małżonkiem.

Natomiast w ostatniej, czwartej, części *Święci przyszłości* Autor zasugerował, iż rozpoczyna się w dziejach duchowości chrześcijańskiej nowa epoka – epoka świętych par małżeńskich. Następnie zaprezentował pary, których procesy beatyfikacyjne lub kanonizacyjne już się rozpoczęły lub mogą się rozpocząć w najbliższym czasie. Swoją refleksję Autor zakończył przypomnieniem prawdy, iż przecież istniało, istnieje i będzie istnieć bardzo dużo tzw. anonimowych świętych par małżeńskich, którzy przeżywają swoją świętość w codziennym życiu, a także wskazał kilka sugestii, co i jak robić, aby takie pary były bardziej znane i może zostały wyniesione na ołtarze.

Należy podkreślić oryginalność i niepowtarzalność, a także źródłową rzetelność niniejszego opracowania. Także ze względu na jakże przystępny, komunikatywny, język, trzeba ją polecić nie tylko duszpasterzom, katechetom, liderom grup religijnych czy nauczycielom, ale przede wszystkim małżonkom, rodzicom i młodym ludziom, którzy myślą o zawarciu małżeństwa i założeniu rodziny. Małżonkowie chrześcijańscy mogą przez jej lekturę umocnić swoją więź oraz znaleźć przykład swojego własnego zrozumienia i klucz do szczęścia. Nie do przecenienia bowiem są przedstawione w niniejszej książce przykłady świętych par małżeńskich i ich drogi do świętości. Książkę zdobią reprodukcje obrazów, których autorem jest Ventzislav Piriankov. Praca Z. Nosowskiego posiada wielowątkowy charakter i uniwersalny wymiar wpisując się doskonale w teologię duchowości małżeńskiej. Z pewnością zatem recenzowaną książkę: *Parami do nieba. Małżeńska droga do świętości* należy zaliczyć do współcześnie bardzo ważnych pozycji na polskim rynku wydawniczym.

Jak małżonkowie razem idą do nieba, to małżeństwo i świętość też mogą, a nawet powinny iść w parze. Wzajemnie kochający się małżonkowie wiedzą,

---

że małżeństwo ich zbliża do Boga, że żyjąc wspólnie stają się lepsi, wrażliwsi, ubogacają się wzajemnie, obdarzają szczęściem tu na ziemi i troszczą się o wspólne szczęście wieczne. Bowiem „Miłość takich par małżeńskich to najbardziej czytelny sakrament Boga, który jest Miłością. W nich po prostu Go widać” (s. 223).

*Ks. Józef Stala*